

Sygn. akt I C 1183/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Małgorzata Hajduczenia**

Protokolant: Magdalena Kalata

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa K. C. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 11 966,84 zł

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. C. (1) kwotę 7 100 zł (siedem tysięcy sto złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 29 października 2013 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. C. (1) kwotę 1474,68 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1183/13

UZASADNIENIE

Powód K. C. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11 966,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu. Wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu wskazywał, że w dniu 11 marca 2011 roku zawarł z powodem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia w zakresie casco samochodu osobowego marki S.F. C. o nr rejestracyjnym (...) na okres od 13 marca 2013 roku do 12 marca 2014 roku, który stanowił przedmiot współwłasności powoda i jego brata G. C.. Podał, że w dniu 21 marca 2013 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ przedmiotowy. Podnosił, że w tym samym dniu zgłosił telefonicznie stronie pozwanej szkodę i przedstawił szczegółowy opis zdarzenia, zaś pozwany ubezpieczyciel zakwestionował przedstawione przez niego okoliczności zdarzenia i możliwość powstania szkody w opisanych okolicznościach i odmówił wypłaty odszkodowania. Według powoda samochód marki S.F. C. o nr rejestracyjnym (...) nie doznał żadnej innej szkody zarówno w wyniku jakiegokolwiek zdarzenia drogowego, jak i jakiegokolwiek innego zdarzenia zarówno przed, jak i po zdarzeniu z dnia 21 marca 2013 roku, ubezpieczycielowi nie były zgłaszane z tego tytułu żadne szkody tak przed, jak i po zdarzeniu z 21 marca 2013 roku. Powód powołując się na kalkulację z 6 sierpnia 2013 roku wskazał również, że dokonał na swój koszt wyceny naprawy szkody powstałej w samochodzie marki S.F. C. stanowiącym jego współwłasność, której wysokość została ustalona w kwocie dochodzonej pozwem. Zdaniem powoda stanowisko strony pozwanej co do odmowy wypłaty odszkodowania jest nieuprawnione albowiem ochroną ubezpieczeniową objęte są szkody powstałe w okresie ochrony ubezpieczeniowej, polegające na uszkodzeniu, całkowitym zniszczeniu lub kradzieży pojazdu wraz z przyjętym do ubezpieczenia wyposażeniem, wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli

ubezpieczonego lub osoby usprawioniej do korzystania z pojazdu, z wyłączeniem wymienionych w §5-7 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Pojazdów przyjętych Uchwałą Nr GNL/2/2/10/2012 z dnia 17 października 2012 roku.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Potwierdził, że pojazd powoda objęty był ubezpieczeniem w zakresie casco w dniu zdarzenia 21 marca 2013 roku zaprzeczając jednak, że wskazane uszkodzenia pojazdu marki S. F. C. o nr rejestracyjnym (...) mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez stronę powodową. Pozwany kwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i jego wysokości.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 21 marca 2013 roku, około godziny 10.00, na drodze pomiędzy H. a B., na łuku drogi w lewo, około 6 km od H., doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki S. F. C. o nr rejestracyjnym (...), stanowiący współwłasność powoda i G. C..

Kierujący pojazdem powód, podczas wymijania się z innym pojazdem, na początku łuku drogi, wpadł w niekontrolowany poślizg i przodem znalazł się w rowie, a pojazd Skoda F. C. o nr rejestracyjnym (...) upadł na prawy bok, a następnie na dach.

W dniu 21 marca 2013 roku warunki zimowe były złe. Powierzchni drogi była częściowo oblodzona, był śnieg i koleiny, a na poboczu drogi zasy.

Powód w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego w ramach umowy ubezpieczenia pojazdów- autocasco potwierdzonej polisą nr (...)ze znieionym udziałem własnym.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia w samochodzie marki S. F. C. o nr rejestracyjnym (...) uszkodzeniu uległy m.in. płat dachu, zderzak przedni, lusterko wsteczne prawe, błotnik przedni prawy, pokrywa komory silnika, drzwi przednie prawe, próg prawy i zderzak tylny.

W toku postępowania likwidacyjnego nr (...) pozwany odmówił wypłaty odszkodowania kwestionując okoliczności zdarzenia oraz zakres uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ma obowiązek ją naprawić w takim zakresie, jaki określa wysokość szkody (art. 361 § 2 kc).

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W sprawie sporna była zarówno wysokość szkody, jak również okoliczności powodujące szkodę. Pozwany choć nie zaprzeczał, że w dniu 21 marca 2013 roku pojazd powoda objęty był ubezpieczeniem autocasco, tym niemniej kwestionował roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał podstawę do przyjęcia, że powodowi należne jest odszkodowanie w związku z uszkodzeniem pojazdu marki S. F. C. o nr rejestracyjnym (...), a szkoda powstała w okolicznościach opisywanych przez powoda. Sąd uznał także, że zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu określony przez K. C. (1) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem drogowym z dnia 21 marca 2013 roku, jednakże powodowi należne jest odszkodowanie w wysokości mniejszej niż kwota dochodzona pozwem z uwagi na przyjęcie odmiennej metodologii wyliczenia wysokości szkody.

Uszkodzenia pojazdu marki S. F. C., na które powołuje się powód powstały niewątpliwie w okolicznościach określonych w zgłoszeniu szkody pozwanemu.

Istotne znaczenie w sprawie miały zeznania świadków: W. P. (k. 47-47v), Ł. I. (k. 47v), A. P. (k. 47v), K. C. (2) (k. 47v-48) i G. C. (k. 48), którzy potwierdzili wersję powoda zarówno co do przyczyn i przebiegu zdarzenia z dnia 21 marca 2013 roku, jak i zakresu uszkodzeń w/w pojazdu.

Wprawdzie w/w świadkowie nie byli bezpośrednimi uczestnikami zdarzenia z dnia 21 marca 2013 roku, jednakże widzieli samochód powoda tuż po zdarzeniu, a ich zeznania były koherentne. Strony nie kwestionowały prawdziwości ich depozycji, a świadkowie zeznawali rzeczowo i logicznie.

Ponadto zeznania świadków były zbieżne z opinią biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego S. S. (k. 61-68), który wywiódł, że oględziny miejsca zdarzenia, pojazdu uczestniczącego w kolizji oraz wyniki analizy śladów na pojeździe, są podstawą do stwierdzenia, że zdarzenie i uszkodzenie pojazdu S. (...) o nr rejestracyjnym (...) mogły powstać w okolicznościach i miejscu deklarowanym przez powoda.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 kc, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Określenie progu opłacalności naprawy a tym samym określenia szkody jako całkowitej jest różne w zależności od rodzaju ubezpieczenia (OC lub AC), z którego jest likwidowana szkoda.

Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych.

W wypadku, gdy poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody (art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c.), może ono doznać ograniczenia, m.in. wtedy, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego pociągało za sobą dla poszkodowanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Z powołanego przepisu wynika, że w takiej sytuacji świadczenie pieniężne należne poszkodowanemu może mieć wartość niższą aniżeli wartość świadczenia polegającego na przywróceniu stanu poprzedniego. Także wówczas, gdy roszczenie poszkodowanego z zasady ogranicza się tylko do świadczenia pieniężnego, może nastąpić sytuacja, w której wartość świadczenia pieniężnego nie będzie odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy - przez jej naprawę - do stanu poprzedniego. Zauważyć należy, że gdy przypisuje się zobowiązanemu powinność świadczenia umożliwiającego wyremontowanie samochodu, czyni się to z zastrzeżeniem, że chodzi o koszty celowe, ekonomicznie uzasadnione.

Przyjmując, że do uzasadnionych wydatków związanych z naprawą używanego samochodu należy zaliczyć koszt nowych części (jeżeli ich użycie było konieczne do naprawy), Sąd Najwyższy stwierdził jednocześnie, że poszkodowanemu należy zwrócić "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki" (por. wyrok z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Uznając jako zasadę, że poszkodowany może domagać się wyremontowania samochodu, Sąd Najwyższy przyjmował jednak, że, gdyby remont samochodu okazał się dla poszkodowanego niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do formy odszkodowania, polegającego na zapłaceniu kwoty odpowiadającej "różnicy między wartością samochodu przed wypadkiem a ceną uzyskaną z likwidacji" (por. wyrok z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93).

Szkoda całkowita występuje więc wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów dokonanej naprawy, w przypadku zaś wystąpienia szkody całkowitej odszkodowanie ustala się przy wykorzystaniu tzw. metody dyferencyjnej. Metoda ta

polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem - o wartość pojazdu (wrak, pozostałości) w stanie uszkodzonym tj. po wypadku.

Powód ustalając należne mu odszkodowanie opierał się na kalkulacji napraw jego pojazdu sporządzonej przez (...) S.A w W. Oddział S. w B. J. B., natomiast w realiach niniejszej sprawy jako bazę do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki S. F. C. o nr rejestracyjnym (...) w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 21 marca 2013 roku Sąd przyjął opinię biegłego sądowego S. S., który określił przedmiotową szkodę jako szkodę całkowitą. Biegły w opinii podał, że stwierdzone w pojeździe powoda uszkodzenia, tj. wgniecenia dachu i błotnika przedniego prawego oraz zarysowania drzwi prawej strony, progu, pokrywy silnika oraz zderzaka tylnego są charakterystyczne dla opisanego przez powoda przebiegu zdarzenia, a ich zakres i charakter pozostają w związku z przedstawionymi okolicznościami. Według biegłego rozliczenie szkody winno nastąpić metodą dyferencyjną, albowiem koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powstałych dnia 21 marca 2013 roku to kwota co najmniej 9667,04 złotych brutto, co w porównaniu z wartością pojazdu przed szkodą 12800 złotych pomniejszoną o 30% -8960 złotych, uzasadnia zgodnie z obowiązującymi przepisami i stosownie do zapisów polisy i umowy dobrowolnego ubezpieczenia –OWU AC §28 ust. 1 przyjęcie tzn. szkody całkowitej. Biegły podniósł, że w realiach sprawy, wysokość odszkodowania jest równa różnicy pomiędzy wartością pojazdu powoda przed i po uszkodzeniu, co daje kwotę 7100 złotych

Zdaniem Sądu ustalenia poczynione przez biegłego były bardzo rzetelne, dokonane obiektywnie, wnioski przez niego sformułowane poparte szerokim, logicznym uzasadnieniem. Biegły opinię sporządził w oparciu o swą głęboką wiedzę i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Strony nie kwestionowały opinii i nie przedstawiły jakichkolwiek argumentów podważających prawidłowość wniosków końcowych zawartych w przedmiotowej opinii.

Sąd przyjął zatem, że kwota 7100 złotych w pełni zrekompensuje doznana przez powoda szkodę. Metoda dyferencyjna przyjęta do ustalenia należnego powodowi odszkodowania oraz podstawy jej zastosowania znajdują w oparciu w ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów – autocasco odnoszących się do umowy ubezpieczenia łączącej strony, w tym w szczególności w §28 ust. 1 i §2 ust. 21.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało więc oddaleniu.

Sąd zasądził również – zgodnie z żądaniem- ustawowe odsetki od wskazanej wyżej kwoty od dnia 29 października 2013 roku, tj. od daty doręczenia strony pozwanej odpisu pozwu.

W myśl art.817§1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

§ 2. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Analogiczne postanowienia zawarto w § 26 OWU.

W niniejszej sprawie powód zgłosił pozwanemu telefonicznie szkodę 21 marca 2013 roku, a zatem przyjąć należy, że pozwany co najmniej od daty określonej przez powoda popadł w zwłokę ze spełnieniem swego świadczenia. Sąd nie mógł zasądzić odsetek z datą wcześniejszą niż granicami żądania.

Mając na względzie powyższe, Sąd podstawie art. 805 kc orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (599 złotych), koszt sporządzenia opinii przez biegłego sądowego S. S. 1114,74 złotych, koszty zastępstwa procesowego pełnomocników stron -2417 zł- pełnomocnika powoda i 2400 złotych- pełnomocnika pozwanego, Sąd orzekł w myśl art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. (DZ. U. Nr 163, poz. 1349 z późn.zm.) stosunkowo je rozdzielając pomiędzy stronami – powód wygrał w 59,33%, zaś pozwany utrzymał się w zakresie swego stanowiska w 40,67 % i w takich też częściach strony powinny ponieść koszty procesu.

SSR Małgorzata Hajduczenia